



Izydor z Sewilli o językach oraz ludach, które nimi się posługują (*Etymologiae* 9, 1-2)¹

Isidore of Seville on Languages and Nations who Speak Them (*Etymologiae* 9, 1-2)

Tatiana Krynicka²

Abstract: The ninth book of Isidore's *Etymologies* contains data on linguistics, ethnography, history, social sciences and law. Its main protagonist is a man as an *animal sociale*. Its central theme are social relationships, created by a man, while fulfilling his main vocation as a relational being, open to other persons, in need of them to achieve one's fullness. Isidore considers the language to be the most important tool of human communication and the fundamental factor in creating human community. He draws the origins of nations from their languages and describes their beginnings, history, habits and customs in the most extensive chapter of the book. He pays special interest to Romans, in whose history he recognizes his own and his compatriots' cultural roots.

Keywords: Isidore of Seville; *Etymologies*; ethnography; language; nations; etymology; Visigothic Spain; Rome; relational being

Podjmując się dzieła kreacji, Trójjedyny, a więc będący realizacją Relacji, Bóg myśli o nawiązaniu relacji ze swoimi stworzeniami, przede wszystkim o tej najbardziej niezwyklej we wszechświecie relacji z najdoskonalszym spośród nich, uczynionym na Jego obraz i podobieństwo człowiekiem (Rdz 2,7). Dzięki temu człowiek już w początku, w samym akcie stworzenia, jest „kimś”, a nie „czymś”, osobą zdolną do poznawania siebie, panowania nad sobą, dobrowolnego ofiarowania siebie bliźnim oraz tworzenia wspólnoty z innymi osobami, przede wszystkim z samym Stwórcą,

¹ Analizuję, cytuję, tłumaczę na podstawie wydania: Isidore de Seville, *Étymologies. Livre IX: Les langues et les groupes sociaux*, M. Reydellet, Paris 1984. Wszystkie przekłady z *Etymologii* pochodzą od T. Krynickiej oraz A. Wilczyńskiego.

² Dr hab. Tatiana Krynicka, profesor uczelni, Zakład Filologii Klasycznej, Instytut Studiów Klasycznych i Sławistyki, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Gdański, Polska; e-mail: tatiana.krynicka@ug.edu.pl; ORCID: 0000-0002-0538-4205.

otwartą i relacyjną³. Gdy z winy ludzi relacja ta ulega zniszczeniu, posyła On swego Syna, aby odnowił ją w akcie zbawienia, przyciągając do siebie wszystkich z wysokości krzyża (J 12,32). Otwarte ramiona ukrzyżowanego Boga człowieka stają się najdoskonalszym obrazem uwielbienia Ojca i poświęcenia dla braci, nierozłącznych i niepodzielnych odtąd adoracji Boga i bezkompromisowego braterstwa⁴.

Lektura pism Izydora z Sewilli (ok. 560-636) dowodzi, że najnowsze ujęcia teologiczne wyrastają z Tradycji, zawierają się w niej, niczym okazałe drzewo w najmniejszym ze wszystkich ziaren ziarnku gorczycy⁵. Świat kreowany przez wielkiego nauczyciela i wychowawcę łacińskich wieków średnich to gęsto zaludniona przestrzeń historii zbawienia, każdy uczestnik, który żyje w przyjaźni z Bogiem i tworzy wspólnotę z braćmi⁶. Więzom społecznym, które tworzy człowiek, dedykuje on osobną dziewiątą księgę *Etymologii*. W tym artykule chciałabym przyjrzeć się kompozycji, treści, źródłom oraz przesłaniu jej pierwszych rozdziałów, aby odpowiedzieć na pytanie o to, jak i dlaczego w ten właśnie sposób Izydor postrzega miejsce języków i ludów w stworzonym przez Boga świecie.

1. *Etymologiae 9: De animalii sociali*

Czytelnik Izydorowej encyklopedii wie, że jej autor, nieprzypadkowo zwany mistrzem kompilacji⁷, dążył do tego, by układ przekazywanego materiału był przystępny, logiczny, przejrzysty i spójny. Jego dążenia zostały uwieńczone sukcesem, chociaż powinniśmy przyznać, że w tekście znajdujemy liczne świadczące o braku ostatecznej redakcji

³ A. Choromański, *Osoba ludzka jako „byt relacyjny”*. *Antropologiczne fundamenty eklezjologii Soboru Watykańskiego II*, „Studia Teologii Dogmatycznej” 1 (2015) s. 77-82; C. Smuniewski, *Wspólnota łaski. Chrystologiczno-trynitarna eklezjogeneza*, Kraków 2013, s. 234; J. Szymik, *O teologii dzisiaj. Zadania, piękno, przyszłość*, Pelplin 2006, s. 201.

⁴ J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tł. Z. Włodkowska, Kraków 2006, s. 263.

⁵ Mt 13,31-35; Łk 17,6.

⁶ T. Krynicka, „*De ortu et obitu patrum*”: *Izydora z Sewilli encyklopedia sławnych postaci biblijnych*, Gdańsk 2021, s. 40-41; T. Krynicka, *Between the God and the Man: the Great Adventure in Common (Isidore of Seville's De ortu et obitu patrum)*, „Isidorianum” 33/1 (2024) s. 99-124.

⁷ M. Starowieyski – J.M. Szymusiak – W. Stawiszyński, *Nowy słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Poznań 2022, s. 498.

Etymologii niekonsekwencje: brak jednolitego schematu poszczególnych wątków, pominięcie wywodów etymologicznych w wielu z nich, pozostawienie pustych haseł, powtórzenia i tematyczne nieuporządkowanie⁸. Z reguły jednak przewodnia idea jest łatwa do odczytania. Wybitnie monodyscyplinarne są księgi 1. (*O gramatyce*), 3. (*O matematyce*), 4. (*O medycynie*), 11. (*O człowieku i potworach*), 12. (*O zwierzętach*). Księga 2. (*O retoryce*) zawiera wiadomości z retoryki (1-9, 11-21) i dialektyki (22-23, 25-35), a także rozdziały dedykowane filozofii (24) oraz prawu (10)⁹; na księgę piątą składają się blok prawniczy (1-27) oraz historiograficzny (28-39), stąd tytuł *O prawach i okresach czasu*. Czytelny jest klucz kompozycyjny księgi ósmej, ukazującej wierzenia prawowiernych chrześcijan, heretyków, Żydów i pogan (*O Kościele i sektach*) oraz księgi siedemnastej, poświęconej roślinom, nawet jeśli redaktor zatytułował ją, kierując się zawartością jej pierwszego rozdziału, *O rolnictwie*¹⁰. Na tym tle księga dziewiąta może, na pierwszy rzut oka, wydawać się przypadkowym połączeniem poświęconych bardzo różnym tematom rozdziałów. O czym traktuje? Najzwięźlej odpowiadają na to pytanie tytuły rozdziałów: „O językach ludów” (1), „O nazwach ludów” (2), „O królestwach i słownictwie wojskowym” (3), „O obywatelach” (4), „O stopniach pokrewieństwa i powinowactwa” (5), „O krewnych ze strony ojca oraz krewnych ze strony matki” (6), „O małżeństwach” (7). Co stanowi wspólny mianownik wszystkich tych zagadnień? Jak się wydaje, właśnie człowiek jako ζῷον πολιτικόν, *animal sociale* – byt relacyjny, realizujący siebie wyłącznie we wspólnocie z innymi – współobywatelami, kolegami, krewnymi¹¹, wśród wielości rodaków (*gens est multitudo*) czy też w gronie najbliższych (*familia incipit a duobus*)¹².

⁸ T. Krynicka, *Izydor z Sewilli jako mistrz kompilacji, Organizacja materiału w „Etymologiach” na przykładzie XVII księgi „De agricultura”*, VoxP 49 (2006) s. 323-325, 328-332; T. Krynicka – A. Wilczyński, *Siedem sztuk wyzwolonych w „Etymologiach” Izydora z Sewilli*, VoxP 87 (2023) s. 411-425; J.C. Martín Iglesias, *Isidoro de Sevilla († 636): obra y memoria*, „Sub vocibus”, w: https://fil.ug.edu.pl/sites/fil.ug.edu.pl/files/_nodes/strona/73250/files/martin-iglesias_isidoro_de_sevilla.pdf (dostęp 23.03.2024), s. 6-7.

⁹ Krynicka – Wilczyński, *Siedem*, s. 416-417.

¹⁰ Dzieje redakcji *Etymologii* ukazuje J. Elfassi. Por. *Isidore of Seville and the „Etymologies”*, w: *A Companion to Isidore of Seville*, red. A. Fear – J. Wood, Leiden 2020, s. 245-255.

¹¹ Por. Aristoteles, *Politica* 1, 4, 6-7; Cicero, *De finibus bonorum et malorum* 3, 19, 63. Por. Choromański, *Osoba*, s. 67-70.

¹² Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 1; 4, 3.

2. O językach – ludzkich, anielskich i Bożym

Będąc czytelnikiem Biblii, Izydor jest świadomy, że życie jednostki jest nie tylko koegzystencją, lecz proegzystencją – życiem dla innych¹³. Są one niemożliwe bez komunikacji, której podstawowym narzędziem, co więcej – płaszczyzną realizacji – jest język. Językom Sewilczyk poświęca rozdział wprawdzie najkrótszy, lecz przy tym zapoczątkowujący – po traktującej o kultach religijnych księdze ósmej – partię dzieła poświęconą sprawom ludzkim. Ukazując rozwój języków, opisując zachodzące między nimi różnice i podobieństwa, łączy wiadomości pochodzące z tradycji biblijnej oraz klasycznej. Relacjonowanie historii języków zaczyna, co jest całkowicie zrozumiałe, od wieży Babel: „Podział języków nastąpił w czasie wznoszenia wieży, po potopie. Albowiem zanim pycha tej wieży rozdzieliła ludzką wspólnotę [...], istniał jeden wspólny dla wszystkich ludów język”¹⁴.

Zasługuje na uwagę sposób, w jaki Izydor rozumie istotę wielojęzyczności. Otóż nosiciele odmiennych języków, którzy wyłonili się ze wspólnoty budowniczych przekłetej wieży, to ludzie „[wyrażający te same] treści za pomocą różnorodnych dźwięków”. A zatem nie różniemy się od siebie istotowo, choć jesteśmy skazani na brak porozumienia, poróżnieni dźwiękami. Interesujący i obrazowy, a przez to nastęrczający trudności tłumaczom, jest urywek, w którym Izydor skupia uwagę na dystynktywnych cechach różnych systemów konsonantycznych. Ukazuje odmienne sposoby artykulacji przyjęte w środowisku użytkowników różnych języków, a związane, jak się wydaje, z dźwięcznością (tj. obecnością w głosce tonu krtaniowego), miejscem artykulacji oraz sposobem wykonywania ruchów artykulacyjnych:

U wszystkich zaś ludów Wschodu, jak na przykład u Hebrajczyków i Syryjczyków, język i słowa ścierają się w gardle (*in gutture linguam et verba conlidunt*). Wszystkie ludy śródziemnomorskie, jak na przykład Grecy i mieszkańcy Azji, uderzają wyrazy o podniebienie (*in palato sermones feriunt*). Wszystkie ludy Zachodu rozbijają słowa o zęby (*verba in dentibus frangunt*), jak na przykład Italowie i Hiszpanie. Syryjski i chaldejski są

¹³ A. Osadnik, *Proegzystencja jako wezwanie chrześcijańskie*, „Seminare” 18 (2003) s. 235-244.

¹⁴ Isidorus, *Etymologiae* 9, 1, 1.

bliskie (*vicinus*) hebrajskiemu, ponieważ często brzmią podobnie, gdy chodzi o wymowę głosek¹⁵.

Izydor nie zadaje sobie pytania, ile języków istnieje na świecie. Za poprzednikami przyjmuje jedynie, że na początku było ich tyle, ile było ludów, w późniejszym czasie natomiast spośród nosicieli jednego języka wyodrębniło się wiele odmiennych ludów¹⁶. Jest pewny, że jesteśmy w stanie nauczyć się każdego z nich, a nawet wskazuje dwa podstawowe sposoby ich opanowania: słuchając czy czytając, z pomocą nauczyciela. Mianowicie twierdzi, że opanować wszystkie języki jest trudno (a zatem – zaznaczmy – nie jest to niemożliwe), a także zauważa, iż nie ma człowieka tak gnuśnego, by nie mógł opanować języka swojego ludu, gdyby bowiem taki ktoś się znalazł, należałoby uznać go za kogoś gorszego od pozbawionych rozumu zwierząt¹⁷. Jako języki najbardziej godne uznania postrzega hebrajski, grekę oraz łacinę:

Istnieją zaś trzy święte języki, które w całym świecie cieszą się szczególnym znaczeniem: hebrajski, grecki i łaciński. W tych bowiem trzech językach Piłat kazał sporządzić napis, podający powód skazania Pana, [i umieścić] go na krzyżu¹⁸. Dlatego też znajomość tych trzech języków jest konieczna z powodu zawłości świętych pism, gdyż dzięki niej wtedy, gdy tekst w jednym języku wzbudza wątpliwości co do zrozumienia jakiegoś słowa lub wyrażenia, odwołujemy się do innego [języka]¹⁹.

Stwierdza, że hebrajski to najstarszy język ludzkości, którym posługiwano się przed wieżą Babel, a którego następnie używali patriarchowie i prorocy nie tylko w swoich rozmowach, lecz także w świętych pismach²⁰. W innym miejscu odnotowuje, że zdaniem niektórych uczonych hebrajski jest w istocie językiem chaldejskim, gdyż posługujący się nim

¹⁵ Isidorus, *Etymologiae* 9, 1, 8. Por. Ambrosius, *Exameron* 1, 2, 8, 29.

¹⁶ Por. Augustinus, *De Genesi ad litteram libri XII* 9, 12; Augustinus, *De civitate Dei* 16, 11; 16, 6; Hieronymus, *Ep.* 18, 6.

¹⁷ Isidorus, *Etymologiae* 9, 1, 10. Por. Augustinus, *De doctrina christiana* proem. 5; Augustinus, *De Trinitate* 10, 1, 2.

¹⁸ Łk 23,38; J 19,19-22.

¹⁹ Isidorus, *Etymologiae* 9, 1, 3. Por. Augustinus, *De doctrina christiana* 1, 2, 11, 16. O koncepcji trzech świętych języków pisze: W. Berschin. Por. *Grecko-łacińskie średniowiecze. Od Hieronima do Mikołaja z Kuzy*, tł. K. Liman, Gniezno 2003, s. 41, 150-152.

²⁰ Isidorus, *Etymologiae* 9, 1, 1.

Abraham wywodził się z Chaldeczyków. Polemizuje z anonimowymi autorami, przytomnie zauważając za Hieronimem: „Lecz jeśli przyjąć takie założenie, to w jaki sposób [wy tłumaczyć], że w Księdze Daniela hebrajscy młodzieńcy mają uczyć się języka, którego nie znają?”²¹.

Za najwspanialszy spośród pozostałych języków uważa grekę. Odnotowuje jej wyjątkową melodyjność, a także opisuje pięć greckich dialektów, które nazywa *partes*, dowodząc niejako, że postrzega je jako części istniejące w języku równocześnie oraz składające się na jego bogactwo:

Pierwsza z nich nazywa się wspólną (*coenedo*; κοινή), to znaczy językiem wymieszanym czyli powszechnym, [językiem], którym posługują się wszyscy. Druga odmiana to [greka] attycka, a dokładniej ateńska, którą posługiwali się wszyscy greccy autorzy. Trzecia odmiana to [greka] dorycka, której używają Egipcjanie i Syryjczycy. Czwarta odmiana to [greka] jońska, a piąta eolska, która, jak mówią, była w użyciu wśród mieszkańców Eolii²².

Periodyzacja dziejów języka łacińskiego, którą proponuje, przedstawia się następująco:

Tymczasem łacina, jak stwierdzili niektórzy, istnieje w czterech [postaciach]: archaicznej, latyńskiej, rzymskiej i mieszanej. Archaiczna (*prisca*) to ta, którą posługiwali się najdawniejsi mieszkańcy Italii za panowania Janusa i Saturna, niewytworna, jak *Pieśni Saliów*. Latyńska (*latina* [sic!]), którą mówili Etruskowie i pozostała ludność Lacjum za panowania Latynusa i królów. Spisano w niej [*Prawo*] *Dwunastu Tablic*. Rzymska (*romana* [sic!]), którą zaczął używać lud rzymski po wypędzeniu królów, a którą rozpowszechnili poeci Newiusz, Plaut, Ennius i Wergiliusz, z mówców zaś Grakchus, Katon i Cyceon oraz inni. Mieszana (*mixta*), która po tym jak imperium się rozrosło, wdarła się do państwa rzymskiego wraz z [obcymi] obyczajami i ludźmi, niszcząc czystość języka solecyzmami i barbaryzmami²³.

Zauważmy, że uzgadniając wprowadzone przez Izzydora podziały z ustaleniami historyków języka łacińskiego, przyporządkujemy pierwszą i drugą opisaną przez niego odmiany, tj. archaiczną i latyńską, tej

²¹ Isidorus, *Etymologiae* 9, 1, 9. Por. Hieronimus, *Commentariorum in Daniele libri III* 1, I, 4a.c.

²² Isidorus, *Etymologiae* 9, 1, 4-5. O dziejach greki oraz jej dialektach, por. J. Chadwick, *The Greek dialects and Greek prehistory*, „Greece and Rome” 3/1 (1956) s. 38-50.

²³ Isidorus, *Etymologiae* 9, 1, 6-7. Por. Cicero, *Brutus* 258.

przedliterackiej, z zastrzeżeniem, że Sewilczyk postrzega jako utrwalające je pomniki *Carmina Saliaria* (*Pieśni Saliów*) oraz *Lex Duodecim Tabularum* (*Prawo Dwunastu Tablic*), trzecią, rzymską – łacinie okresu literackiego epoki przedklasycyzmu oraz tej epoki klasycyzmu, czwartą, mieszaną – łacinie epoki poklasycyzmu²⁴. Widzimy też, iż ostatecznie te podziały wydają się być niekompatybilne, gdyż za kryterium ich wprowadzenia Izidor przyjmuje przede wszystkim wydarzenia z dziejów Półwyspu Apenińskiego i dopiero w dalszej kolejności zjawiska językowe.

Za Augustynem Sewilczyk zastanawia się, jakim językiem posługuje się Bóg, rozmawiając ze swoim stworzeniem oraz z ludźmi, a także o tym, w jakim języku komunikować się będziemy w Jego królestwie:

Trudno natomiast jest rozstrzygnąć, jakiego rodzaju był język, w którym Bóg na początku świata nakazał: „Niech się stanie światłość”²⁵. Nie było bowiem jeszcze języków. Podobnie [nie wiemy], w jakim języku przemówił później do cielesnych uszu ludzi, przede wszystkim wówczas, gdy zwracał się do pierwszego człowieka, jak też do proroków, jak też wtedy, gdy wszyscy usłyszeli głos Boga, mówiącego: „Ty jesteś Mój Syn umiłowany”²⁶. Niektórzy sądzą, że był to ten jeden i jedyny język, który istniał, zanim nastąpił podział na odmienne języki. Tymczasem różne ludy uważają, że Bóg przemawia do nich w tym języku, jakim oni sami się posługują, aby Go rozumieli. Bóg zaś przemawia do ludzi nie poprzez byty niewidzialne, lecz poprzez cielesne stworzenia, przez które też zapragnął ukazać się ludziom, kiedy przemówił. Powiada bowiem Apostoł: „Gdybym mówił językami ludzi i aniołów”²⁷. W tym miejscu powstaje pytanie o to, w jakim języku rozmawiają aniołowie, [powstaje] nie dlatego, że istnieją jakieś anielskie języki, lecz dlatego, że posługuje się on przesadą. Powstaje też pytanie, w jakim języku ludzie będą mówili w przyszłości – odpowiedź pozostaje nieznana. Otóż Apostoł powiada: „Języki znikną”²⁸.

²⁴ M. Kaczmarkowski, *Historia języka łacińskiego od czasów najdawniejszych do dziś*, VoxP 11 (1983) s. 483-495.

²⁵ Rdz 1,3.

²⁶ Mt 3,17; Mk 1,11; Łk 3,22. Por. Augustinus, *De Genesi ad litteram* 8, 27; Augustinus, *Confessiones* 11, 6, 8.

²⁷ 1Kor 13,1.

²⁸ Isidorus, *Etymologiae* 9, 1, 11-12. Por. 1Kor 13,8.

3. O ludach, ich początkach, losach i nazwach

Zdaniem Izzydora od języków biorą początek ludy, gdyż wywodzą się spośród użytkowników tegoż języka. W najbardziej obszernym (wynoszącym nieomal 1/3 całej objętości księgi) rozdziale drugim ponownie – po historycznych rozdziałach księgi piątej oraz relacji o wydarzeniach z życia biblijnych bohaterów w księdze 7 (6-10) – ukazuje dzieje świata, tym razem przez pryzmat losów ludów, zamieszkujących cały znany mu okrąg ziemski, tj. Europę, Afrykę i Azję, tych wywodzących się od Sema, Chama i Jafeta (9, 1-37) oraz od innych protoplastów (9, 38-135)²⁹.

Rozdział otwiera, zgodnie z przyjętym przez siebie zwyczajem, podając definicję ukazywanego zjawiska oraz wyjaśnienia początków jego nazwy:

Lud (*gens*) to rzesza wywodząca się z jednego początku czy też różniąca się od innego narodu dzięki temu, że [trwa] w osobnej zbiorowości, jak lud Grecji [bądź] Azji. Stąd również pochodzi wyrażenie pokrewieństwo rodowe. Swoją zaś nazwę lud (*gens*) bierze od pokoleń (*generatione*) rodzin, to znaczy od rodzenia (*a gignendo*), podobnie jak naród (*natio*) pochodzi od rodzenia się (*a nascendo*)³⁰.

Zgodnie z tradycją średniowieczną ukazuje pochodzenie zamieszkujących świat ludów od biblijnych patriarchów, a także dąży do ustalenia ich liczby, zauważając rozbieżność między liczbami podawanymi przez autorów pism źródłowych a wynikami obliczeń przeprowadzonych na podstawie podanych przez nich wiadomości:

Istnieje natomiast piętnaście ludów, [pochodzących] od Jafeta, trzydzieści jeden od Chama, dwadzieścia siedem od Sema, a między nimi [wszystkimi] została podzielona ziemia. Jest ich [łącznie] siedemdziesiąt trzy czy też raczej, jak pokazuje wyliczenie, siedemdziesiąt dwa. Istnieje również tyleż samo języków, które zaistniały na ziemi i które, rozprzestrzeniając się, napełniły prowincje i wyspy³¹.

²⁹ Kompozycję księgi śledzi M. Reydellet. Por. *Introduction*, w: Isidore de Seville, *Étymologies. Livre IX: Les langues et les groupes sociaux*, M. Reydellet, Paris 1984, s. 5-6.

³⁰ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 1. Por. Cicero, *De officiis* 1, 53.

³¹ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 2. Por. Augustinus, *De civitate Dei* 16, 6.

Łączy wiadomości pochodzące z Biblii i tradycji antycznej:

Uważa się, że Medowie zostali nazwani od imienia swojego króla. Otóż synowie Peliasza wypędzili z Tesalii Jazona, brata króla Pelionu, wraz z jego żoną Medeą. Jego pasierbem był Medus, król Ateńczyków, który po śmierci Jazona podbił wschodnie ziemie, tam też założył miasto Media oraz nazwał swoim imieniem lud Medów. Jednak w Księdze Rodzaju czytamy, że założycielem ludu Medów był Madaj, od którego zostali nazwani, jak powiedzieliśmy wyżej³².

Informacji dostarczają mu autorzy chrześcijańscy (przede wszystkim Hieronim oraz Augustyn³³, pisarze wszechobecni w jego dziele³⁴, których darzy tak wielkim uznaniem, że studiuje nawet streszczających ich dzieła anonimowych kompilatorów³⁵) oraz klasyczni, cytowani imiennie i bez podania imienia, znani, jak komentowani przez mistrzów Izzydora księżę poetów Wergiliusz³⁶, lubiany przez Sewilczyka Lukan³⁷ oraz Paulin z Noli³⁸, lecz także tacy, których imion wydawcom *Etymologii* nie udaje się ustalić, gdyż Izydor jest jedynym autorem poświadczającym

³² Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 46. Por. Iustinus, *Epitoma Historiarum Philippicarum Pompei Trogi* 42, 2, 12; Hieronymus, *Commentariorum in Esaiam libri XVIII* 6, 13, 17-18, 5-10.

³³ Podobnie uważa M. Reydellet. Por. *Introduction*, s. 19.

³⁴ J.C. Martín Iglesias, *Isidoro*, w: *The Oxford Handbook to the Historical Reception of Augustine*, red. K. Pollmann, 1-3, Oxford 2013, 2, s. 1193-1195; J. Elfassi, *Les sources patristiques d'Isidore de Séville*, „Isidorianum” 33/1 (2024) s. 29, 31-32.

³⁵ W interesujący sposób pisze o tym P. Gautier Dalché. Por. *Isidorus Hispalensis, De gentium vocabulis (Etym. IX, 2) quelques sources non repérées*, REAug 31 (1985) s. 278-285.

³⁶ H.I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, tł. S. Łoś, Warszawa 1969, s. 388-389.

³⁷ V. J. Herrero Llorente, *Lucano en la literatura hispanolatina*, „Emerita” 27 (1959) s. 45-52.

³⁸ W omawianej księdze Izydor cytuje Wergiliusza – 16 (m.in. *Etymologiae* 9, 2, 22 – Vergilius, *Georgica* 2, 117; 82 – Vergilius, *Aeneis* 3, 44; 88 – Vergilius, *Aeneis* 7, 750; 102 – Vergilius, *Bucolica* 1, 67; 9, 3, 13 – Vergilius, *Aeneis* 1, 288); Lukan – 4 (9, 2, 81 – Lucanus, *Pharsalia* 2, 54; 94 – 1, 396; 98 – 2, 51; 3, 50 – 1, 296), Paulina z Noli – 2 razy (9, 2, 90-91 – Paulinus, *Carm.* 17, 17; 250-253). O Izydorowej znajomości utworów tego ostatniego, por. J.C. Martín Iglesias, *La biblioteca cristiana de los padres hispanovisigodos (siglos VI-VII)*, „Veleia” 30 (2013) s. 274; N. Messina, *Le citazioni classiche nelle „Etymologiae” di Isidoro di Siviglia*, „Archivos Leonenses” 68 (1980) s. 224.

przytaczane urywki: „A zatem Indowie zostali nazwani od rzeki Indus, która otacza ich od strony zachodniej³⁹. Serowie, lud mieszkający na Wschodzie, który tka wełnę pochodzącą z drzew, otrzymał nazwę od własnego miasta⁴⁰. O nich też napisano: «Nam z wyglądu nie znani, znani z wełny jedynie Serowie»⁴¹.

Gdzie indziej styl przypomina sporządzoną naprędce notatkę. Sewilczyk pisze skrótowo, posługuje się równoważnikami zdań. Ukazuje potomków Sema, których zaprezentował już w księdze siódmej, podając źródłosłowy ich imion oraz przytaczając związane z ich imionami opowieści⁴². Tym razem skupia uwagę wyłącznie na pochodzących od nich ludach oraz podaje jedynie:

Synów Arama, wnuków Sema, czterech: Us, Chul, Geter i Masz [...]. Drugi Chul, od którego Armeńczycy. Trzeci Geter, od którego Karmanowie, czyli Kariowie. Czwarty Masz, od którego ci, którzy nazywają się Meonowie⁴³. Potomkowie Arpachszada, syna Sema. Heber, wnuk Arpachszada, od którego Hebrajczycy. Joktan, syn Hebera, od którego bierze początek lud Indów. Szelach, syn Joktana, od którego Baktryjczycy, chociaż inni przypuszczają, że są scytyjskimi wygnańcami. Izmael, syn Abrahama, od którego Izmaelici. Obecnie nazywamy ich Saraceni – jak gdyby od Sary – oraz Hagarejczycy – od Hagar. Nebajot, syn Izmaela, od którego Nabatejczycy, mieszkający od Eufratu do Morza Czerwonego. Moab i Ammon, synowie Lota, od których Moabici i Ammonici. Edom, syn Ezawa, od którego Idumejczycy⁴⁴.

Prezentując poszczególne ludy, Izydor ogranicza się do podania kilku szczegółów o każdym. Dzięki ich różnorodności całość sprawia jednak wrażenie barwnej, urozmaiconej opowieści, zawierającej wiadomości o historii, terenach zamieszkania, charakterze i wyglądzie prezentowanych, o ważnych wydarzeniach z ich dziejów oraz o sławnych

³⁹ Por. Augustinus, *De civitate Dei* 16, 11.

⁴⁰ Por. Servius, *Commentarii in Vergilii Georgica* 2, 121.

⁴¹ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 39-40. Źródło cytatu pozostaje nieustalone. Por. Reydellet, ad loc., s. 60, n. 64; Messina, *Le citazioni*, s. 229.

⁴² Por. Isidorus, *Etymologiae* 7, 6, 16-23; 29-30; 33-34.

⁴³ Por. Hieronymus, *Hebraicae quaestiones in Geneseos* 10, 23; Hieronymus, *Chronicon* 51 b, 15-16.

⁴⁴ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 3-5. Por. Hieronymus, *Chronicon* 24 a, 1-4; Hieronymus, *Hebraicae quaestiones in Geneseos* 25, 13-18.

postaciach, które były z nimi związane. Sewilczyk zauważa, że nazwy ludów pochodzą „czy to od królów, czy to od miejsc, czy to od zwyczajów”, czy też powstają z innych powodów⁴⁵. Ma świadomość, że w ciągu wieków ulegały one zmianom, toteż ustalenie ich etymologii nie zawsze jest możliwe, jak też nie zawsze prowadzi do poznania początków ludu, któremu przysługują⁴⁶. Podejmuje jednakże próby wyjaśnienia poprzez odwołanie się do wybitnych postaci (1): protoplastów (a), pierwszych władców (b) oraz innych sławnych jednostek, związanych z prezentowanymi ludami (c), do terenów, które zamieszkują (2), a mianowicie do znajdujących się tam akwenów (a), gór (b), miejscowości (c) oraz innych obiektów (d), miejsc zamieszkania (e), a także do wyglądu (3), zwyczajów i obyczajów (4), ważnych wydarzeń z ich dziejów (5). Wywód etymologiczny uzupełnia wiadomościami, które nie łączą się z nazwą, ubogacając swe relacje.

Jak widzimy, Izydorowy wywód jest pozbawiony systematyczności, urozmaicony i mający zainteresować czytelnika. Przypomina notatki, sporządzane przez ciekawego świata erudyte, obfitujące w ciekawostki, anegdoty, informacje z wyjątkowo licznych dziedzin wiedzy, niepoddane selekcji, niezweryfikowane pod względem prawdopodobieństwa, niekiedy niesprawdzalne, a nawet fantastyczne. Zauważmy, że Izydor nie jest osamotniony w takim sposobie ukazywania świata. Podobne zarzuty niebezpiecznie formułowane są dziś również pod adresem Pliniusza oraz kompilującego go Solina – autorów bezsprzecznie lubianych przez starożytnego i średniowiecznego czytelnika⁴⁷. Przytoczone niżej passusy niech posłużą ilustracji powyższych twierdzeń, przybliżając omawiany tekst, będący – w myśl ujęcia Marka Reydellet – „ogromnym etnograficznym freskiem”⁴⁸:

1a: Heber, wnuk Arpachszada, od którego [pochodzą] Hebrajczycy⁴⁹.

1b: Armeniusz z Tesalii, jeden spośród tych wodzów Jazona, którzy wyruszyli do Kolchiów. Zgromadził on rzeszę ludzi, którzy utraciwszy króla

⁴⁵ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 132.

⁴⁶ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 38-39.

⁴⁷ M. Brożek, *Historia literatury łacińskiej. Zarys*, Wrocław 1976, s. 376-377; B.J. Kołoczek, *Wprowadzenie. Palcem po mapie dookoła świata*, w: Gajusz Juliusz Solinus, *Zbiór wiadomości godnych uwagi albo Polihistor*, tł. i opr. B.J. Kołoczek, Kraków 2020, s. 34, 51, 74-75.

⁴⁸ Reydellet, *Introduction*, s. 4.

⁴⁹ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 5.

Jazona, błakali się po świecie. Stworzył Armenię oraz nazwał ten lud swoim imieniem⁵⁰.

1c: Marsowie to italski lud nazwany od Marsjasza, który towarzyszył Liberowi. On też nauczył ich uprawy winorośli, dlatego wystawili mu posąg, który w późniejszym czasie, po zwycięstwie nad Marsami, zabrali [do siebie] Rzymianie⁵¹.

2a: Baktryjczycy byli Scytami, którzy na skutek spisku współplemieńców, wypędzeni ze swoich siedzib, osiedli nad Baktrosem, rzeką [płynącą] na Wschodzie, od której nazwy otrzymali imię. Królem tego ludu był Zaratustra, twórca sztuki magicznej⁵².

2b: Swewowie stanowili część Germanów. [Zamieszkiwali] na północnych rubieżach. Lukan [pisze] o nich: „Swewów złotowłosych z kresów północy sprowadza”⁵³. Wielu podało, że posiadali oni sto wsi i składali się ze stu ludów⁵⁴. Uważają też, że Swewowie zostali tak nazwani od Swewskiej góry⁵⁵, która wyznacza wschodnią granicę Germanii. Swewowie zamieszkiwali bowiem jej okolice⁵⁶.

2c: „U podnóża Pirenejów znajdowało się miasto Wakka, od którego otrzymali nazwę Wakcejowie. Przypuszcza się, że to o nich poeta powiedział: „Włóczący się po świecie Wakcejowie”⁵⁷. Zamieszkują oni rozległe pustkowia na zboczach Pirenejów”⁵⁸.

2d: Hirkanowie zwani tak od Hirkańskiego Lasu, w którym żyje wiele tygrysów⁵⁹. Granica perska, która oddziela Persów od Scytów, zwana jest Scytą. Niektórzy twierdzą, że Scytowie, lud starożytny i od wieków zasobny, od tejsze granicy otrzymali swą nazwę⁶⁰.

⁵⁰ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 61. Por. Iustinus, *Epitoma Historiarum Philippicarum Pompei Trogi* 42, 3, 8.

⁵¹ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 88.

⁵² Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 43. Por. Augustinus, *De civitate Dei* 21, 14. Zob. *Etymologiae* 5, 39, 7; 8, 9, 1.

⁵³ Por. Lucanus, *Pharsalia* 2, 51.

⁵⁴ Por. Orosius, *Historiarum adversus paganos libri VII* 6, 9, 1; Caesar, *Commentarii belli Gallici* 4, 1.

⁵⁵ Dziś Sudety. Tu i dalej identyfikacja nazw geograficznych za komentarzem M. Reydelleta do cytowanego wydania.

⁵⁶ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 98.

⁵⁷ Por. Vergilius, *Aeneis* 4, 42.

⁵⁸ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 107.

⁵⁹ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 42. Por. Servius, *Commentarii in Vergilii Aeneidem* 7, 605.

⁶⁰ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 62.

2e: Niegdyś, po podbiciu przez Rzymian wewnętrznej Germanii, cesarz Tyberiusz ulokował Burgundów w pobliżu warownych obozów. Rozrośli się oni w wielki lud i w ten sposób otrzymali swoją nazwę od miejsc [zamieszkania], ponieważ osady, gęsto skupione wzdłuż granic powszechnie nazywa się burgami. W późniejszym czasie, wzniciwszy bunty przeciw Rzymianom, osiedlili się oni w liczbie ponad osiemdziesięciu tysięcy wojów nad brzegiem rzeki Ren oraz otrzymali nazwę ludu⁶¹.

3: Plemiona germańskie (*Germaniae gentes*) są tak zwane, ponieważ mają ogromne (*inmania*) ciała oraz tworzą ogromne (*inmanesque*) ludy, zahartowane bardzo srogimi mrozami. Swe obyczaje zawdzięczają tej właśnie surowości klimatu: są dzikiego ducha, nigdy niepokonani, żyją z grabieży oraz myślistwa⁶².

4: Gepidzi (*Gipides*) są lepszymi piechurami (*pedestri*) niż jeźdźcami i z tej przyczyny zostali tak nazwani. Uzbrojeni (*armati*) Sarmaci (*Sarmatae*) walczyli konno na rozległych równinach aż do czasu, gdy Lentulus powstrzymał ich nad Dunajem. Sądzi się, że z tego powodu, to jest dla ich zamiłowania do potyczek zbrojnych (*armorum*), zostali nazwani Sarmatami (*Sarmatae*)⁶³.

Etruskowie to lud italski, nazwany od licznych obrzędów religijnych i kadzidła, to znaczy od kadzenia (*ἀπὸ τοῦ θυσιάζειν*)⁶⁴.

Niektórzy przypuszczają, że łacińska nazwa Brytów (*Brittones*) została im nadana dlatego, że są nieokrzesani (*bruti*). [Jest] to lud mieszkający na pełnym Oceanie, zewsząd otoczony morzem, przebywający niejako poza światem. Wergiliusz [pisze] o nich: „I Brytów, oddzielonych od całego świata”⁶⁵.

5: „Umbrowie, lud italski, jednak pochodzący od galijskich przodków. Zamieszkują góry Apeniny. Historycy utrzymują, że pozostali przy życiu po deszczach w trakcie katastroficznej powodzi i z tego powodu nazwano ich po grecku *ombrios* [ὄμβριος]”⁶⁶.

Jak widzimy, wyjaśniając źródłosłowy, odwołuje się również do greki („Galowie zostali tak nazwani od mlecznej bieli skóry. Otóż *gala* [γάλα]

⁶¹ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 99. Por. Orosius, *Historiarum adversus paganos libri VII* 7, 32, 11.

⁶² Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 97.

⁶³ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 92-93. Por. Florus, *Epitoma de Tito Livio* 2, 29.

⁶⁴ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 86. Por. Servius, *Commentarii in Vergilii Aeneidem* 2, 781.

⁶⁵ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 102. Por. Vergilius, *Bucolica* 1, 67.

⁶⁶ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 87. Por. Solinus, *Collectanea rerum memorabilium* 2, 11; Servius, *Commentarii in Vergilii Aeneidem* 12, 753.

po grecku oznacza mleko. Dlatego też nazywa ich tak Sybilla, gdy powiada: „Szyje ich mlecznobiałe zdobią złote łańcuchy”⁶⁷), hebrajskiego („Egipcjanie zostali tak nazwani od imienia pewnego króla, [zwanego] Egipcusem. Przedtem bowiem nazywani byli Eriuszami. Na język hebrajski zaś [wyraz] Egipcjanie tłumaczy się jako ‘prześladowcy’, ponieważ prześladowali lud Boży, zanim z Bożą pomocą został wyzwolony”⁶⁸) oraz innych języków („Również Partowie wywodzą swoje pochodzenie od Scytów. Zostali bowiem spośród nich wygnani, co też wykazuje ich nazwa. Otóż w języku scytyjskim na wygnańców mówią *partii*”⁶⁹); „Szkoci mają we własnym języku nazwę, która nawiązuje do pomalowanego ciała, dlatego że za pomocą żelaznych igieł oraz atramentu wykonują [na ciele] wzory o różnych kształtach”⁷⁰).

Zaznaczmy, że Izydor najwyraźniej utożsamia Szkotów z Piktami, mieszkającymi na terenie dzisiejszej Szkocji. Tymczasem starożytni Szkoci (*Scoti*) mieszkali w Irlandii. Poczynając od III wieku, rozpoczęli oni najazdy na Brytanię, zwieńczone ostatecznie zdobyciem północnej części wyspy⁷¹.

Niekiedy wyjaśnia na kilka sposobów powstanie tejże nazwy, gdyż nie jest pewny słuszności żadnego z wyjaśnień: „Uważa się, że Frankowie otrzymali swoją nazwę od jakiegoś ich wodza. Inni sądzą, że zostali tak nazwani ze względów na swe dziczące obyczaje. Cechuje ich bowiem brak ogłady oraz wrodzona dzikość umysłów”⁷². Częściej podaje oboczne nazwy ludu oraz poszukuje etymologie każdej z nich:

Sabejczycy zwani są od [czasownika] σέβεισθαι, który oznacza ‘zanosić błagania’ oraz ‘otaczać czcią’, ponieważ czcimy bóstwa [spalając] kadzidła, które [oni zbierają]. Ich też [zwiemy] Arabami, ponieważ

⁶⁷ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 104. Por. Hieronymus, *Commentarius in Epistolam ad Galatas* 2, 3, 8-9, 11-19; Vergilius, *Aeneis* 8,660.

⁶⁸ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 60. Por. Hieronymus, *Chronicon* 45 b, 15-17; Hieronymus, *Liber interpretationis hebraicorum nominum* 61, 29; 156, 25-26.

⁶⁹ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 44. Por. Iustinus, *Epitoma Historiarum Philippicarum Pompei Trogi* 41, 1, 1.

⁷⁰ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 103.

⁷¹ Por. Isidorus, *Etymologiae* 14, 6, 6; 19, 23, 7. Por. Reydellet, ad loc., s. 101, n. 140.

⁷² Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 101. Jest to jedna z najwcześniejszych w literaturze wzmianek o legendarnym bohaterze, eponimie Francuzów, mającym na imię Frankus. Por. Reydellet, ad loc., s. 100, n. 138.

zamieszkują góry w Arabii, które nazywają się Liban i Antyliban, gdzie zbiera się kadzidła⁷³.

Marsowie to italski lud nazwany od Marsjasza, który towarzyszył Liberowi. On też nauczył ich uprawy winorośli, dlatego wystawili mu posąg, który w późniejszym czasie, po zwycięstwie nad Marsami, zabrali [do siebie] Rzymianie. Grecy zaś nazywają Marsów Oskami, niczym Ofskami (*ofskus*), ponieważ [mają w swej krainie] wiele węży, na węży zaś mówi się *ofeis* [ὄφεις]. Są też odporni na magiczne zaklęcia. Zamieszkują zaś część Apenińskich Gór, wraz z Umbrami⁷⁴.

Saraceni są tak zwani czy to dlatego, że, jak sami twierdzą, zostali zrodzeni z Sary czy to, jak powiadają poganie, z tego powodu, że wywodzą się spośród Syryjczyków, niczym Syryceni (*Siriginae*). Zamieszkują oni bardzo rozległe pustkowia. Nazywa się ich również Izmaelitami, jak poświadcza Księga Rodzaju, ponieważ wywodzą się od Izmaela. Oni też są zwani Kedaryjczykami, od [Kedara], syna Izmaela. Nazywają ich również Hagarejczykami, od Hagar. [Tymczasem] jak powiedzieliśmy, po zmianie imienia zwani są Saracenami, ponieważ chępią się, że pochodzą od Sary⁷⁵.

Tworzy wymyślne etymologie, które łączą to, co wie o prezentowanych ludach, z ich nazwą: „Zamieszkujący wybrzeża Oceanu oraz nieprzebyte bagna lud Saksonów jest dzielny dzięki odwadze i sprytowi⁷⁶. Dlatego też został tak nazwany, ponieważ składa się z ludzi twardych i mocnych, przewyższających inne ludy, parające się korsarstwem”⁷⁷. Wyjaśnia nazwy pochodzenia obcego, odwołując się do znaczenia wyrazów łacińskich: „Massageci pochodzą od Scytów. A mówią na nich Massageci, niczym ciężcy, to znaczy silni Getowie. Podobnie też Liwiusz mówi «ciężkie srebro», mając na myśli sztabki”⁷⁸. Zdarza się, że przyznaje,

⁷³ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 49. Por. Servius, *Commentarii in Vergilii Aeneidem* 1, 416. Zob. Isidorus, *Etymologiae* 17, 8, 2-3.

⁷⁴ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 88. Por. Vergilius, *Aeneis* 7, 750; Servius, ad loc.; Solinus, *Collectanea rerum memorabilium* 2, 27.

⁷⁵ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 57. Por. Hieronymus, *Commentariorum in Esaiam libri XVIII* 6, 21, 13-17, 18-21.

⁷⁶ Por. Orosius, *Historiarum adversus paganos libri VII* 7, 32, 10.

⁷⁷ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 100. Tworząc ten wywód etymologiczny, Izydor bazuje na skojarzeniu z łacińskim wyrazem *saxum* – ‘głaz, skała’. Por. Reydellet, ad loc., s. 99, n. 137.

⁷⁸ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 63. Por. Servius, *Commentarii in Vergilii Aeneidem* 6, 861.

iż nie potrafi wyjaśnić pochodzenia nazwy, ale w samym jej brzmieniu znajduje potwierdzenie wiadomości o ludach, którym przysługuje:

Wśród nich [Germanów] jest wiele ludów, posługują się odmienną bronią, noszą różne ubrania, rozmawiają w innych językach. Niepewne pozostaje pochodzenie ich nazw, na przykład Tolosaci, Ampsywarowie, Kwadowie, Tongrowie, Markomanowie, Brukterowie, Kamawowie, Wangjonowie, Tubanci. Ogrom ich barbarzyństwa [brzmi] w samych tych nazwach, napawając przerażeniem⁷⁹.

Przestrzega przed zbyt pochopnym przyjmowaniem na wiarę wyjaśnień nazw ludów, które proponują poeci:

Otóż w żadnym wypadku nie należy wierzyć, że ci, których zwa Antypodami, stawiają, jak się uważa, ślady odwrotne do naszych, jak gdyby znajdując się pod ziemią, stawiali kroki w przeciwnym do naszych kierunku. Nie pozwala bowiem na to ani zwartość ziemi, ani jej środek. Nie potwierdza tego też żaden przekaz historyczny, lecz przypuszczają tak poeci, jak gdyby przez rozumowanie⁸⁰. Opowiadają ponadto, że w Grecji mieszkali jacyś Tytani, lud potężny i niezwykle silny. Twórcy mitów podają, że stworzyła ich rozgniewana na bogów Ziemia, aby ją pomścili. Dlatego też zwani są Tytanami od zemsty (ἄπὸ τῆς τίσεως], ponieważ powstałi niejako dla pomśzczenia matki Ziemi, uzbrojeni przeciwko bogom⁸¹. Twórcy mitów zmyślają, że Jowisz w trakcie wojny pokonał ich oraz wytepił, gdyż zginęli, rażeni piorunami z nieba⁸².

Innym zaginionym ludem są pochodzące od Scytów Amazonki:

Amazonki zostały tak nazwane czy to dlatego, że żyły razem bez mężczyzn, niczym wspólnie mieszkające (ἄμα ζόειν], czy dlatego, że wypalały sobie prawą pierś, by nie przeszkadzała im w wypuszczaniu strzał, niczym bez piersi (ἄνευ μαζοῦ). Obnażały bowiem tę pierś, którą wypaliły. Titianus mówi o nich Jednopiersiowe. Otóż tyle właśnie znaczy Amazonka, jak gdyby ἄνευ μαζοῦ, to jest po łacinie *sine mamma* – bez piersi. Amazonek już nie

⁷⁹ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 97.

⁸⁰ Por. Augustinus, *De civitate Dei* 16, 9.

⁸¹ Por. Lactantius, *Divinarum institutionum libri VII* 5, 6, 7; Servius, *Commentarii in Vergilii Aeneidem* 6, 580.

⁸² Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 133-135.

ma, ponieważ część z nich została wytopiona przez Herkulesa, część przez Achilleasa oraz Aleksandra – aż do całkowitej zagłady⁸³.

4. Świat zaludniony według Hiszpano-Rzymianina

Izydor jest synem wizygockiej Hiszpanii. Zachwycą się pięknem ojczyzny⁸⁴, relacjonuje jej dzieje⁸⁵ oraz podejmuje liczne działania dla jej umocnienia i rozkwitu: kształci hiszpańskie duchowieństwo⁸⁶, jest doradcą kolejnych władców oraz tworzy przejętą następnie przez Karola Wielkiego naukę o chrześcijańskim królu jako pomazańcu Bożym, która miała zapewnić państwu Wizygotów wewnętrzny pokój⁸⁷. W analizowanym tekście o swoich rodakach, których początki wyprowadza od Tubala⁸⁸, pisze:

Hiszpanie najpierw byli nazywani Iberami od rzeki Iber, a potem Hiszpanami od Spalosa⁸⁹. Galisyjczycy zwani są od bieli, z tego samego powodu co Galowie. Są oni bowiem bielsi od pozostałych ludów Hiszpanii. Przypisują sobie pochodzenie greckie, stąd również wyróżniają się

⁸³ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 64. Por. Servius, *Commentarii in Vergilii Aeneidem* 1, 490; 11, 651; Iustinus, *Epitoma Historiarum Philippicarum Pompei Trogi* 2, 4, 10.

⁸⁴ W słynnej *Pochwale Hiszpanii (De laude Spaniae)*. Por. Isidorus, *Historia Gothorum, Wandalorum et Sueborum* prooem. 1-30.

⁸⁵ C. Codoñer Merino – M.A. Andrés Sanz – J.C. Martín Iglesias, *Isidoro de Sevilla*, w: *La Hispania visigótica e mozárabe. Dos épocas en la literatura*, red. C. Codoñer, Salamanca 2010, s. 145-146.

⁸⁶ M.C. Díaz y Díaz, *Introducción general a San Isidoro de Sevilla*, w: San Isidoro de Sevilla, *Etimologías*, red. J. Oroz Reta – M.-A. Marcos Casquero, t. 1, Madrid 1982, s. 7, 255-256.

⁸⁷ M. Reydellet, *La Royauté dans la littérature latine de Sidoine Appolinaire à Isidore de Séville*, Roma 1981, s. 543-554; M. Reydellet, *La conception du souverain chez Isidore de Séville*, w: *Isidoriana*, red. M.C. Díaz y Díaz, León 1961, s. 457-466; J. Orlandis, *Le royaume wisigothique et son unité religieuse*, w: *L'Europe héritière de l'Espagne wisigothique*, red. J. Fontaine – C. Pellistrandi, Madrid 1992, s. 14-15.

⁸⁸ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 29.

⁸⁹ Por. Iustinus, *Epitoma Historiarum Philippicarum Pompei Trogi* 44, 1, 1-2. Spalos to zniekształcona forma imienia mitycznego założyciela Hispalis – Hispalosa. Por. V. López Fadul, *Language as Archive. Etymologies and the remote history of Spain*, w: *After Conversion. Iberia and the Emergence of Modernity*, red. M. García-Arenal, Leiden 2016, s. 104.

wrodzonymi zdolnościami. Otóż po zakończeniu wojny trojańskiej Teukros, znienawidzony przez swego ojca Telamona z powodu śmierci brata Ajasa, nie został przez niego wpuszczony do [ojczystego] królestwa. Wówczas udał się na Cypr i tam założył miasto Salaminę, nadając mu nazwę swej dawnej ojczyzny. Stamtąd wyruszył do Galisji, w której osiadł i nadał imię ludowi od miejsca⁹⁰. Asturowie, hiszpański lud, nazwany tak dlatego, że mieszkają nad rzeką Stura⁹¹, otoczeni górami i gęstymi lasami. Kantabrowie, hiszpański lud, nazwany od miasta oraz rzeki Iber, nad którą osiedli. Są zacięci i zawsze gotowi do rozboju, wojaczki i zbierania cięgów⁹².

Kim jest kulturowo wielbiciel Augustyna i Grzegorza Wielkiego⁹³, wychowanek łacińskich gramatyków, cytujący – nie zawsze poprawnie, ale z pamięci⁹⁴ – rzymskich poetów? Nie ulega wątpliwości, że widzi korzenie, własne i swoich rodaków, w Rzymie⁹⁵. Podaje:

Rzymianie zostali nazwani od imienia Romulusa, który założył Rzym oraz dał nazwę zarówno ludowi, jak też państwu. Wcześniej zwali się Saturnami od Saturna, Latynami od Latyna. Latynus natomiast był królem Italii, który swoim imieniem nazwał Latynów, później nazwanych Rzymianami. Zwani są również Kwirydami, ponieważ Romulusa nazywano Kwirydem, gdyż zawsze posługiwał się włócznią, która w języku Sabinów nazywa się *curis*⁹⁶.

W kolejnych rozdziałach śledzi rozwój rzymskiej państwowości od czasów królów, przez okres republiki aż do schyłku epoki cesarstwa. Pisze:

Słowo królestwo (*regnum*) pochodzi od królów (*a regibus*) [...]. Królowie (*reges*) zostali tak nazwani od rządzenia (*a regendo*). Tak bowiem jak

⁹⁰ Por. Iustinus, *Epitoma Historiarum Philippicarum Pompei Trogi* 44, 3, 2.

⁹¹ Astura (Stura) to jeden z dopływów Duero.

⁹² Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 109-113.

⁹³ Elfassi, *Les sources*, s. 30-31; Martín Iglesias, *La biblioteca*, s. 268-269; M.Û. Birkin – A.A. Volkov – S.A. Voroncov – E.S. Marej, *Istorikovedčeskij očerk: avtor, èpoha i traktat „De ecclesiasticis officiis”*, w: Isidor Sevil'skij, *Dve knigi O cerkovnyh službah*, tł. i opr. M.Û. Birkin – A.A. Volkov – S.A. Voroncov – E.S. Marej, Sankt-Peterburg 2022, s. 26-27.

⁹⁴ Herrero Llorente, *Lucano*, s. 51-52.

⁹⁵ Por. J. Fontaine, *Isidore de Séville. Genèse et originalité de la culture hispanique au temps de Wisigoths*, Turnhout 2001, s. 361-376.

⁹⁶ Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 84. Por. Servius, *Commentarii in Vergilii Aeneidem* 1, 292.

kapłan (*sacerdos*) [otrzymał nazwę] od uświęcania (*a sanctificando*), tak też król (*rex*) od rządzenia (*a regendo*). Nie rządzi zaś ten, kto nie utrzymuje porządku. A zatem nazwę króla [władca] otrzymuje dzięki temu, że słusznie postępuje, traci zaś to imię, kiedy grzeszy⁹⁷. Dlatego też wśród starożytnych istniało następujące przysłowie: „Królem będziesz, gdy słusznie postąpisz, a nie postąpisz – nie będziesz”⁹⁸. A oto dwie najbardziej istotne cnoty królewskie: sprawiedliwość i miłosierdzie. Bardziej godne pochwały natomiast w przypadku królów jest miłosierdzie. Otóż sprawiedliwość sama w sobie jest okrutna⁹⁹.

Jak zauważa Marc Reydellet, analizowane rozdziały są wyjątkowo ahistoryczne. Izydor nie tylko ukazuje istniejące ludy obok tych, które dawno przestały istnieć, lecz również kreśli wizerunek życia politycznego i społecznego Rzymu, nie zważając niejako na zmiany zachodzące w nim z biegiem czasu¹⁰⁰. W rozdziałach 3-4 prezentuje stany (plebs, patrycjusze, ekwici), urzędy (kurulne, plebejskie, nadzwyczajne), stopnie wojskowe, grupy społeczne (wolni obywatele, niewolnicy, wyzwolenicy), a także wybrane zawody, m.in. kapłanów, urzędników finansowych, żołnierzy najemnych, celników, gospodarzy oraz... bandytów: „Bandyci (*collegiati*) są tak zwani, ponieważ tych, którzy popełnili jakiegokolwiek przestępstwo, uważamy za należących do bandy oraz za znajdujących się pod jej opieką. Jest to najwstrętniejszy rodzaj ludzi, zrodzonych z nieznanego ojca”¹⁰¹.

Opisując świat antyczny, zamknięty w łacińskich słowach, Izydor ukazuje niekiedy również rzeczywistość sobie współczesną, w tychże słowach ukazywaną. Wyjaśnia wyraz „kolon” (*colonus*) najpierw w znaczeniu ‘mieszkaniec kolonii’, tj. osady zakładanej przez Rzymian na

⁹⁷ Por. Augustinus, *Enarrationes in Psalmos* 44, 17.

⁹⁸ Por. Horatius, *Ep.* 1, 1, 58-59; Porphyrio, *Commentarii in Q. Horatium Flaccum* ad loc. (E. 1, 1, 62). Zob. Isidorus, *Sententiae* 3, 48, 7.

⁹⁹ Isidorus, *Etymologiae* 9, 3, 1-4. Por. Servius, *Commentarii in Vergilii Aeneidem* 1, 545.

¹⁰⁰ Reydellet, *Introduction*, s. 10.

¹⁰¹ Rzymscy prawnicy obejmują nazwą stowarzyszonych (*collegiati*) członków bardzo różnych stowarzyszeń (*collegium*), m.in. pogrzebowych, religijnych, mających na względzie prowadzenie wspólnej działalności dochodowej, jak też zagrażających bezpieczeństwu państwa stowarzyszeń nielegalnych (*collegium illicitum*). Nawiązując do tego ostatniego znaczenia, jak też uwzględniając wyjątkowo negatywną opinię Izydora o *collegiati*, oddajemy wyraz ten jako ‘bandyci’, skupiające ich *collegium* zaś jako ‘banda’. Por. *Digesta Iustiniani* 47, 22, 1-4 (zwł. 1).

podbitym terenie, w której osiedlali się rzymscy obywatele (*colonia Romana/colonus Romanus*), czy też podbitego miasta, do którego Rzymianie sprowadzali swoich obywateli (*colonia iuris Latini/colonus Latinus*), wreszcie osady zamieszkaney przez sprzymierzonych barbarzyńców (*colonia auxiliaris/colonus auxiliaris*), a następnie w znaczeniu ‘dzierzawca’ (*colonus ruris privati*):

Kolonowie [czyli dzierzawcy] to przybysze, którzy uprawiają ziemię. Są tak zwani od uprawy (*a cultura*) pola. Przybywają bowiem skądinąd oraz uprawiają obce pole, które zostaje im wydzierżawione. Zawdzięczają swoje położenie urodzajnej ziemi, ponieważ uprawiają pole w posiadłości jej właściciela, dlatego że wydzierżawiono im grunt. Wyrazem „kolonowie” posługujemy się na cztery sposoby. Otóż kolonowie są czy to rzymscy, czy to łacińscy, czy to posiłkowi, czy to prywatnej własności¹⁰².

Autorami jego źródeł do przytoczonego passusu są Augustyn oraz Serwiusz. Biskup Hippony rozróżnia dwa znaczenia interesującego nas rzeczownika: mieszkaniec pewnej okolicy oraz dzierzawca cudzego pola. Gramatyk używa go tylko w tym drugim znaczeniu¹⁰³.

Treść księgi dziewiątej Izydorowej encyklopedii jest zdumiewająco różnorodna. Składają się na nią wiadomości z zakresu nauki o języku, etnografii, historii, socjologii oraz prawa. Być może z tym wiąże się fakt, że ani redaktor, ani skrybowie nie zaopatrzyli jej w tytuł¹⁰⁴. Jak słusznie zauważa wydawca, tak wielkie urozmaicenia treściowe nie powodują jednak, że całość zmienia się w „opowieść o wszystkim”¹⁰⁵. Głównym bohaterem księgi jest człowiek jako *animal sociale*, a jej centralny temat stanowi jego bycie z innymi oraz dla innych, realizujący cytowany przez Sewilczyka właśnie tutaj biblijny nakaz „Rośnijcie i rozmnażajcie się”¹⁰⁶. Ta wyjątkowo świecka, na pierwszy rzut oka, część *Etymologii* ukazuje budowanie wspólnoty jako najważniejsze spośród wszystkich pól działalności stworzonego przez Boga ku tworzeniu relacji człowieka, jako uwieńczenie ludzkich działań i sztuk, którym Sewilczyk poświęcił pierwsze księgi swego dzieła. Podstawowym, niezastąpionym na tym

¹⁰² Isidorus, *Etymologiae* 9, 2, 36.

¹⁰³ Por. Augustinus, *De civitate Dei* 10, 1; Servius, *Commentarii in Vergilii Aeneidem* 1, 12.

¹⁰⁴ Zwraca na to uwagę M. Reydellet. Por. *Introduction*, s. 2.

¹⁰⁵ *Introduction*, s. 4: „En fait, ce livre est pourtant tout le contraire d’un fourre-tout”.

¹⁰⁶ Isidorus, *Etymologiae* 9, 7, 27; Rdz 1,27.

polu narzędziem jest zdaniem autora *Etymologii* język, szczytową zaś formę życia wspólnotowego stanowi lud jako społeczność tworzona przez użytkowników tegoż języka. Wszystkie ludy, mimo rozdzielających je odmienności charakterów, zwyczajów, losów historycznych, wywodzą się od Noego, a zatem uczestniczą w jednym, Bożym planie stworzenia i zbawienia.

Bibliography

Sources

- Ambrosius, *Exaameron*, G. Banterle, SAEMO 1, Milano – Roma 1979.
- Aristoteles, *Politica*, w: Aristote, *Politique*, t. 1-3, ed. J. Aubonnet, Paris 1989-1991.
- Augustinus, *Confessiones*, ed. L. Verheijen, CCL 27, Turnhout 1981.
- Augustinus, *De civitate Dei*, ed. B. Dombart – A. Kaib, CCL 48, Turnhout 1955.
- Augustinus, *De doctrina Christiana*, ed. J. Martin, CCL 32, Turnhout 1962, s. 1-167.
- Augustinus, *De Genesi ad litteram libri XII*, ed. J. Zycha, CSEL 28/1, Vindobonae 1894, s. 1-435.
- Augustinus, *De Trinitate*, ed. W.J. Mountain – F. Glorae, CCL 50-50A, Turnhout 1968.
- Augustinus, *Enarrationes in Psalmos*, ed. E. Dekkers – I. Fraipont, CCL 38-40, Turnhout 1956.
- Caius Iulius Caesar, *Commentarii belli Gallici*, ed. A. Klotz, Lipsiae 1940.
- Cicero, *Brutus*, w: Cicéron, *Brutus*, ed. J. Martha, Paris 1973.
- Cicero, *De finibus bonorum et malorum*, w: Cicéron, *Des termes extrêmes des Biens et des Maux*, t. 1-2, ed. J. Martha – C. Lévy – C. Rambaux, Paris 1989-1990.
- Cicero, *De officiis*, w: Cicéron, *Les devoirs*, t. 1-2, ed. M. Testard, Paris 1974-1984.
- Digesta Iustiniani*, w: *Digesta Justyniańskie. Tekst i przekład*, t. 1-7, ed. T. Palmirski et al., Kraków 2013-2017.
- Florus, *Epitoma de Tito Livio*, w: Florus, *Oeuvres*, t. 1-2, ed. P. Jal, Paris 1967.
- Hieronymus, *Chronicon*, ed. R. Helm, Berlin 1956.
- Hieronymus, *Commentariorum in Daniele libri III*, ed. F. Glorie, CCL 75A, Turnhout 1964.
- Hieronymus, *Commentariorum in Esaiam libri XVIII*, t. 1-2, ed. M. Adriaen, CCL 73, Turnhout 1963.
- Hieronymus, *Commentarius in Epistolam ad Galatas*, ed. G. Raspanti, CCL 77A, Turnhout 2006.
- Hieronymus, *Epistulae*, t. 1-3, ed. I. Hilberg, CSEL 54-56, Vindobonae 1910-1918.
- Hieronymus, *Hebraicae quaestiones in Geneseos*, ed. P. de Lagarde, CCL 72, Turnhout 1959, s. 1-56.

- Hieronymus, *Liber interpretationis hebraicorum nominum*, ed. P. de Lagarde, CCL 72, Turnhout 1959, s. 58-161.
- Horatius, *Epistulae*, w: Kwintus Horacjusz Flakkus, *Dziela wszystkie, tekst laciński i polski*, t. 2, ed. O. Jurewicz, Warszawa 2000, s. 248-415.
- Isidorus, *Etymologiae*, w: Isidore de Séville, *Étymologies. Livre I: La grammaire*, ed. O. Spevak, Paris 2020; *Etymologies. Book II: Rhetoric*, ed. P.K. Marshall, Paris 1983; *Étymologies. Livre III: De mathematica*, ed. G. Gasparotto – J.-Y. Guillaumin, Paris 2009; *Etimologías. Liber IV: De medicina*, t. 1-2, ed. J. Oroz Reta – M.-A. Marcos Casquero, Madrid 1982; *Etimologías. Libro V: De legibus. De temporibus*, ed. V. Yarza Urquiola – V.J. Andres Santos, Paris 2013; *Étymologies. Livre VII: Dieu, les anges, les saints*, ed. J.-Y. Guillaumin – P. Monat, Paris 2012; *Etimologías. Liber VIII: De ecclesia et sectis*, t. 1-2, ed. J. Oroz Reta – M.-A. Marcos Casquero, Madrid 1982; *Étymologies. Livre IX: Les langues et les groupes sociaux*, ed. i tł. M. Reydellet, Paris 1984; *Étymologies. Livre XIV. De Terra*, ed. O. Spevak, Paris 2011; *Livre XVII. De l'agriculture*, ed. J. André, Paris 1981; Isidoro de Sevilla, *Etimologías, Libro XIX. De naves, edificios y vestidos*, ed. M. Rodríguez-Pantoja, Sevilla 1974.
- Isidorus, *Historiae Gothorum, Vandalorum et Sueborum*, w: *Las historias de los Godos, Vandalos y Suebos de Isidoro de Sevilla*, ed. C. Rodríguez Alonso, León 1975.
- Isidorus, *Sententiae*, ed. P. Cazier, CCL 111, Turnhout 1998.
- Marcus Iunianus Iustinus, *Epitoma Historiarum Philippicarum Pompei Trogi*, ed. O. Seel, Stuttgartiae 1985.
- Lactantius, *Divinarum institutionum libri VII*, ed. S. Brandt, CSEL 19, Vindobonae 1890.
- Lucanus, *Pharsalia*, w: Lucain, *La Pharsale*, t. 1-2, ed. A. Bourguery – M. Ponchont, Paris 1976-1993.
- Orosius, *Historiarum adversus paganos libri VII*, w: Orose, *Histoires (Contre les Païens)*, t. 1-3, ed. M.-P. Arnaud-Lindet, Paris 1990-1992.
- Pontius Meropius Paulinus Nolanus, *Opera*, ed. G. de Hartel, CSEL 30, Vindobonae 1894.
- Pomponius Porphyrio, *Commentarii in Q. Horatium Flaccum*, ed. G. Meyer, Lipsiae 1874.
- Servius, *In Vergilii carmina commentarii*, t. 1-3, ed. G. Thilo – H. Hagen, Lipsiae 1881-1887.
- Caius Iulius Solinus, *Collectanea rerum memorabilium*, ed. T. Mommsen, Berlin 1864.
- Vergilius, *Aeneis*, w: Vergile, *Énéide*, t. 1-2, ed. H. Goelzer, Paris 1970-1974.
- Vergilius, *Bucolica*, w: Vergilius, *Bucoliques*, ed. E. de Saint-Denis, Paris 1970.
- Vergilius, *Georgica*, w: Virgilio, *Le Georgiche*, ed. F. Della Corte, Genova 1986.

Studies

- Berschin W., *Grecko-lacińskie średniowiecze. Od Hieronima do Mikołaja z Kuzy*, tł. K. Liman, Gniezno 2003.
- Birkin M.Û. – Volkov A.A. – Voroncov S.A. – Marej E.S., *Istorikovedčeskij očerk: avtor, èpoha i traktat „De ecclesiasticis officiis”*, w: Isidor Sevil'skij, *Dve knigi*

- O cerkovnyh službah*, tł. i opr. M.Û. Birkin – A.A. Volkov – S.A. Voroncov – E.S. Marej, Sankt-Peterburg 2022, s. 13-35.
- Brożek M., *Historia literatury łacińskiej. Zarys*, Wrocław 1976.
- Chadwick J., *The Greek dialects and Greek prehistory*, „Greece and Rome” 3/1 (1956) s. 38-50.
- Choromański A., *Osoba ludzka jako „byt relacyjny”. Antropologiczne fundamenty eklezjologii Soboru Watykańskiego II*, „Studia Teologii Dogmatycznej” 1 (2015) s. 58-87.
- Codoñer Merino C. – Andrés Sanz M.A. – Martín Iglesias J.C., *Isidoro de Sevilla*, w: *La Hispania visigótica e mozárabe. Dos épocas en la literatura*, red. C. Codoñer, Salamanca 2010, s. 139-155.
- Díaz y Díaz M.C., *Introducción general a San Isidoro de Sevilla*, w: *San Isidoro de Sevilla, Etimologías*, t. 1, red. J. Oroz Reta – M.-A. Marcos Casquero, Biblioteca de Autores Cristianos 433-434, Madrid 1982, s. 1-257.
- Elfassi J., *Isidore of Seville and the „Etymologies”*, w: *A Companion to Isidore of Seville*, red. A. Fear – J. Wood, Leiden 2020, s. 245-278.
- Elfassi J., *Les sources patristiques d’Isidore de Séville*, „Isidorianum” 33/1 (2024) s. 11-32.
- Fontaine J., *Isidore de Séville. Genèse et originalité de la culture hispanique au temps de Wisigoths*, Turnhout 2001.
- Gautier Dalché P., *Isidorus Hispalensis, De gentium vocabulis (Etym. IX, 2) quelques sources non repérées*, „Revue des Études Augustiniennes” 31 (1985) s. 278-285.
- Herrero Llorente V.J., *Lucano en la literatura hispanolatina*, „Emerita” 27 (1959) s. 19-52.
- Kaczmarkowski M., *Historia języka łacińskiego od czasów najdawniejszych do dziś*, „Vox Patrum” 11 (1983) s. 477-504.
- Kołoczek B.J., *Wprowadzenie. Palcem po mapie dookoła świata*, w: *Gajusz Juliusz Solinus, Zbiór wiadomości godnych uwagi albo Polihistor*, tł. i opr. B.J. Kołoczek, Kraków 2020, s. 11-75.
- Krynicka T., *„De ortu et obitu patrum”*: *Izydora z Sewilli encyklopedia sławnych postaci biblijnych*, Gdańsk 2021.
- Krynicka T., *Between the God and the Man: the Great Adventure in Common (Isidore of Seville’s De ortu et obitu patrum)*, „Isidorianum” 33/1 (2024) s. 99-124.
- Krynicka T., *Izydor z Sewilli jako mistrz kompilacji, Organizacja materiału w „Etymologiach” na przykładzie XVII księgi „De agricultura”*, „Vox Patrum” 49 (2006) s. 319-333.
- Krynicka T. – Wilczyński A., *Siedem sztuk wyzwolonych w „Etymologiach” Izydora z Sewilli*, „Vox Patrum” 87 (2023) s. 405-430.
- López Fadul V., *Language as Archive. Etymologies and the remote history of Spain*, w: *After Conversion. Iberia and the Emergence of Modernity*, red. M. García-Arenal, Leiden 2016, s. 95-125.

- Marrou H.I., *Historia wychowania w starożytności*, t. S. Łoś, Warszawa 1969.
- Martín Iglesias J.C., *Isidoro*, w: *The Oxford Handbook to the Historical Reception of Augustine*, t. 2, red. K. Pollmann, Oxford 2013, s. 1193-1195.
- Martín Iglesias J.C., *Isidoro de Sevilla († 636): obra y memoria*, „Sub vocibus”, w: https://fil.ug.edu.pl/sites/fil.ug.edu.pl/files/_nodes/strona/73250/files/martin-iglesias_isidoro_de_sevilla.pdf (dostęp 23.03.2024).
- Martín Iglesias J.C., *La biblioteca cristiana de los padres hispanovisigodos (siglos VI-VII)*, „Velesia” 30 (2013) s. 259-288.
- Messina N., *Le citazioni classiche nelle „Etymologiae” di Isidoro di Siviglia*, „Archivos Leonenses” 68 (1980) s. 205-265.
- Orlandis J., *Le royaume wisigothique et son unité religieuse*, w: *L'Europe héritière de l'Espagne wisigothique*, red. J. Fontaine – C. Pellistrandi, Madrid 1992, s. 9-15.
- Osadnik A., *Proegzystencja jako wezwanie chrześcijańskie*, „Seminare” 18 (2003) s. 235-244.
- Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tł. Z. Włodkowa, Kraków 2006.
- Reydellet M., *Introduction*, w: *Isidore de Séville, Étymologies. Livre IX: Les langues et les groupes sociaux*, ed. i tł. M. Reydellet, Paris 1984, s. 1-26.
- Reydellet M., *La conception du souverain chez Isidore de Séville*, w: *Isidoriana*, red. M.C. Díaz y Díaz, León 1961, s. 457-466.
- Reydellet M., *La Royauté dans la littérature latine de Sidoine Appolinaire à Isidore de Séville*, Roma 1981.
- Smuniewski C., *Wspólnota łaski. Chrystologiczno-trynitarna eklezjogeneza*, Kraków 2013.
- Starowieyski M. – Szymusiak J.M. – Stawiszyński W., *Nowy słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Poznań 2022.
- Szymik J., *O teologii dzisiaj. Zadania, piękno, przyszłość*, Pelplin 2006.